

ALEKSANDER BARSZCZEWSKI

IDEE SŁUŻENIA BOGU I WARTOŚCIOM CHRZEŚCIJAŃSKIM
W PAMIĘTNIKU BIAŁORUSKIEGO KSIĘDZA –
POETY KAZIMIRA SWAJAKA

Postać Kazimira Swajaka oraz jego twórczość są zjawiskiem mało poznanym i nie spopularyzowanym. Na przestrzeni całych dziesięcioleci rzeczywistości radzieckiej, literaturoznawstwo białoruskie demonstrowało lekceważący albo wręcz pogardliwy stosunek do wszystkich zjawisk artystycznych, które były związane z religijnością. A właśnie wyjątkowość Kazimira Swajaka polegała na jego organicznych związkach z wartościami chrześcijańskimi.

Kazimir Swajak (Kanstantin Stepowicz) pochodził z głęboko wierzącej rodziny katolickiej, z Grodzieńszczyzny. Urodził się 19 lutego 1890 r. w wielodzietnej rodzinie chłopskiej we wsi Baranie w powiecie ostrowieckim, guberni grodzieńskiej. Rodzina Stepowiczów liczyła sześciu synów i dwie córki. Nie bacząc na skrajne ubóstwo, ojciec rodziny Mateusz Stepowicz starał się zapewnić wszystkim dzieciom przynajmniej podstawowe wykształcenie, co w ówczesnej Białorusi było zjawiskiem bardzo rzadkim. Dzieciństwo i młodość Kazimira Swajaka przypadły na lata budzenia się białoruskiej świadomości narodowej, która była głównie kształtowana przez pierwsze białoruskojęzyczne gazety masowe „Nasza Dola”¹ i „Nasza Niwa”².

PROF. DR HAB. ALEKSANDER BARSZCZEWSKI, kierownik Katedry Filologii Białoruskiej Uniwersytetu Warszawskiego, adres do korespondencji: ul. Szturmowa 4, 02-678 Warszawa.

¹ „Nasza Dola” – tygodnik białoruskojęzyczny wydawany w Wilnie w końcu 1906 r. z inspiracji Białoruskojęzycznej Hromady Socjalistycznej. Z uwagi na swój radykalizm społeczny i polityczny był nękany przez cenzurę carską, która doprowadziła do upadku tego pisma po ukazaniu się siedmiu numerów.

² „Nasza Niwa” była kontynuatorką „Naszej Doli”. Miała jednak bardziej niż „Nasza Dola” charakter polityczny i narodowy. Istniała w latach 1906-1915.

Natomiast w latach późniejszych, gdy białoruski ruch odrodzeniowy okrępli i przejawiał się także w rozwoju białoruskiego czasopiśmiennictwa katolickiego, Kazimir Swajak podjął współpracę publicystyczną oraz literacką z periodykami „Biełarus”³ i „Krynica”⁴. Po ukończeniu powszechnej szkoły wiejskiej uczył się w szkole powiatowej w Święcianach. W 1908 r. podjął naukę w Katolickim Seminarium Duchownym w Wilnie, które ukończył w roku 1914. W rok później w Petersburgu otrzymał święcenia kapłańskie i rozpoczął pracę jako wikariusz w parafii Kamaje w święciańskim powiecie na Wileńszczyźnie. Niebawem przeniósł się do parafii w pobliskich Kluszczanach, gdzie wkrótce zastąpił nie tylko jako ksiądz katolicki szeroko wykorzystujący język białoruski, lecz również jako działacz społeczny, kulturalny i oświatowy. Dzięki jego wyjątkowej ofiarności powstało na terenie parafii wiele szkół białoruskich, co było ewenementem w skali całej ówczesnej Białorusi. Probiałoruska działalność Kazimira Swajaka przysporzyła mu przeciwników w kręgach kościelnych, administracyjnych i oświatowych. Taki stan rzeczy zaważył na decyzji o przeniesieniu go do odległej parafii Korycin na Białostoczczyźnie, gdzie wkrótce doszło do nieporozumienia między nim a miejscowym księdzem nie będącym zwolennikiem probiałoruskich tendencji wśród kleru katolickiego.

Pogłębiająca się gruźlica przymusiła Kazimira Swajaka do udania się na leczenie w 1918 r. do Zakopanego. Po roku pobytu w sanatorium osiadł we wsi Lamienica w powiecie wołkowyskim, gdzie proboszczem był jego stary znajomy, Jazep Hermanowicz⁵, także świadomy Białorusin, który w okresie po II wojnie światowej zastąpił jako autor znakomitych wspomnień łagrowych, pt.: *Chiny, Syberia, Moskwa*, wydanych w Monachium w 1962 roku. Tutaj Kazimir Swajak kontynuował swoją działalność w zakresie organizacji szkolnictwa białoruskiego, zespołów artystycznych i bibliotek wiejskich.

W końcu 1920 roku Kazimir Swajak otrzymał parafię w Zaświerzu, gdzie podjął pracę jako samodzielny proboszcz. W tym czasie parokrotnie wyjeżdżał na leczenie do Zakopanego. Na przełomie 1925/26 r. jego stan zdrowia katastrofalnie się pogorszył. Tracąc nadzieję na wyzdrowienie w Zakopanym, poprosił o pomoc w powrocie do ojczystego kraju. Na krótko osiadł w Wilnie, gdzie zmarł 6 maja 1926 r., mając zaledwie 36 lat.

³ „Biełarus” – tygodnik ten był wydawany w Wilnie w latach 1913-1915 z inspiracji księży katolickich. Głosił idee białoruskiego odrodzenia narodowego. Domagał się wprowadzenia języka białoruskiego do kościołów i szkół. Szerzył idee chrześcijańskie. Przyczynił się do rozwoju piśmiennictwa białoruskiego.

⁴ „Krynica” lub „Biełaruskaja Krynica” – była wydawana w latach 1917-1940, kolejno w Petersburgu, Mińsku i Wilnie jako organ Białoruskiej Demokracji Chrześcijańskiej. Szerzyła idee odrodzenia narodowego i jedności narodowej. Budziła poczucie godności białoruskiej. Popierała idee białoruskiej niezależnej państwowości.

⁵ J. H e r m a n o w i c z, *Kitai, Sibir, Maskwa*, München 1962.

Jako pisarz Kazimir Swajak debiutował w 1912 r. wierszem pt.: *Na imieniny mego proboszcza*. W rok później jego pierwsze utwory zostały opublikowane na łamach tygodnika „Biełarus”. Szeroką popularność zdobył on jako autor moralitetu pt. *Alkohol* –1913, sztuki scenicznej *Janka Kancawy* – 1920. Największą wartość artystyczną i filozoficzną prezentował zbiór jego wierszy *Moja lira* – 1924 r.⁶ i pamiętnik *Historia mojej myśli, serca i woli* – 1932 r., wydany już po śmierci autora⁷.

Przewodnym motywem całej twórczości i publicystyki Kazimira Swajaka stały się wartości chrześcijańskie i jego głęboka wiara w Boga. Z wielowątkowej spuścizny twórczej tego pisarza przeanalizujemy wyłącznie jego pamiętnik *Historia mojej myśli, serca i woli*.

Najbardziej charakterystyczną cechą liczącego siedemdziesiąt stron pamiętnika jest szczerść zawartych w nim relacji, ocen i refleksji. Twórca tej książki odstąpił od jakiegokolwiek upiększania, a tym bardziej od idealizacji swojej osoby. Odwrotnie, z dużą dozą samokrytycyzmu mówi często o wadach i niedoskonałościach swego usposobienia, charakteru i nawyków. Przyznaje się do swych wątpliwości i sceptycyzmu światopoglądowego w okresie młodzieńczym. Przy tym z dużą żarliwością i determinacją oddaje się zwierzeniom deistycznym, które uformowały się w nim w dojrzałym okresie życia.

Bodajże pierwszy zapis odnoszący się do kwestii religijnych ujęty w *Pamiętniku* spotykamy w trzecim rozdziale, pt. „Przed seminarium”:

Jesienią 1906 roku zacząłem interesować się religią i powolnie powracałem do zaniechanej modlitwy. Wraz z moim drugim ojcem wstąpiliśmy do kościoła. Ojciec z racji przywiązania do Boga, ja natomiast sam nie wiem dlaczego. Nie byłem w stanie modlić się. W kaplicy było odprawiane nabożeństwo. Kilka osób, jak mi się wydawało inteligentnych, klęcząc zagłębiło się w modlitwie. Nadzwyczajna cisza, kontrastująca z ulicznym szumem wszzechwładnie panowała w świątyni. Z świętych obrazów emanował niezwykły spokój. Na ołtarzu powolnie tajały niczym we łzach gorące świece. Ojciec opadł na kolana i pogrzyżył się w modlitwach. Moje serce zadygotało od trwogi. Wyobraźnię pochłonęła osłonięta tajemnicą przyszłość. Zrozumiałem, że los mój nie tylko ode mnie zależy. Spojrzenie odwiecznego Boga dotyczy wszak każdego z nas. Czego On ode mnie żąda? Czyż jego pomoc nie jest mi potrzebna? Pragnąłem Jego współudziału w moich poczynaniach. Dusza moja ukorzyła się. Dostrzegłem swoją słabość i niekonsekwencję. Zacząłem się modlić⁸.

⁶ K. S w a j a k, *Maja lira*, Wilnia 1924.

⁷ T e n ż e, *Dzieja majoj myśli, serca i woli*, Wilnia 1932.

⁸ T e n ż e, *Prad seminaryjaj*, w: *Dzieja majoj myśli, serca i woli*, przekład własny – A. B. Następne cytaty z pamiętnika K. Swajaka także przytaczane są w tłumaczeniu własnym – A. B.

W niektórych fragmentach pamiętnika, Kazimir Swajak analizując kwestie religijne rozpatruje je w aspekcie zjawisk społecznych i politycznych. Taka tendencja przejawiała się między innymi w podrozdziale „Przed seminarium”, w którym autor napisał: „Chcą w naszej parafii zakładać kółka socjalistyczne. Szkoda wysiłków i zachodów. Właściwiej postąpiliby inicjatorzy, gdyby zasadę: «Bez Boga do ludzi» zastąpili zasadą: «Z ludem do Boga»⁹. Do podobnego wątku autor powraca raz jeszcze konstatując: „Zapoznałem się z pewnym socjalistą. Nie wierzy w Boga. Biedny!”¹⁰. W dalszych fragmentach pamiętnika Kazimir Swajak jeszcze niejednokrotnie będzie podejmował temat rozprzestrzeniania się idei socjalistycznych w środowisku wiejskim na Białorusi. Za każdym razem autor nie kryje swego krytycyzmu do prosocjalistycznych tendencji i dążeń.

Kazimira Swajaka niewątpliwie cieszył każdy przejaw przywiązania ludzi do wartości chrześcijańskich. W jednym z zapisów konstatował on z radością: „Spotkałem się ze szkolnym kolegą, Leosiem. Nie utracił wiary w Boga, w przeciwieństwie do większości moich szkolnych przyjaciół. Cud Łaski Boskiej!”¹¹.

Z pamiętnika dowiadujemy się, że koniec 1908 r. miał przełomowe znaczenie w życiu duchowym Kazimira Swajaka. 21 września napisał: „Wkroczyłem na niebezpieczną drogę. Postanowiłem wstąpić do Seminarium. Boję się, chociaż czuję skinięcie ręki Bożej, która wyciągnęła mnie ze zgubnego błota zabijającego Boga w moim sercu”¹². Następny rozdział pamiętnika, pt. „Seminarium” zawiera bardziej pogłębione rozważania i konstatacje Kazimira Swajaka odnoszące się do spraw wiary i zagłębiania się autora w kwestie religijne oraz w sens ludzkiego istnienia.

Dla Boga – konkludował pisarz, nie istnieje ani przeszłość ani przyszłość, istnieje wyłącznie teraźniejszość, która łączy w jedną całość wszelki czas. A czym jest dla Boga życie ludzkie? Jest to moment w wieczności. Tylko Bóg jest Wielki i Niezmierzony. Pragnąc unieść niski ludzki byt ofiarowuje człowiekowi Samego Siebie, na początku we współczesności, a później w wieczności.

[...] i czegoż mam żałować, porzucając to smutne życie? Doczesnego dobrobytu? Przecież on nie wypełnia pustki mojego życia. Pozycji wśród ludzi? Toć ona mnie nigdy nie zadowalała. A może ludzkich pochwał? Przecież one nie są czegokolwiek warte. Wywołują wyłącznie smutek i niepokój. Może szkoda mi rodzeństwa i znajomych? Większość z nich udała się już do Boga. A ci, którzy żyją podążą w ślad za mną. Spotkam się z nimi na Boskim Łonie, które łączy przyjaciół nieba i ziemi.

U Boga, tylko u Boga, znajduje się wyłącznie moje dobro, moja wielkość, moja chwała, moje szczęście, spokój mego serca, tak dzisiaj i wiecznie.

⁹ Tamże, s. 8.

¹⁰ Tamże, s. 10.

¹¹ Tamże, s. 11.

¹² T e n ż e, *U seminaryi*, w: *Dzieja majoj myśli, serca i woli*, s. 14.

O Boska wieczności! O wieczna słoneczność i przystań spokoju dla podróżnych, droga moja Ojczyzno! Witamy ciebie z tego padołu łąz. Jak najszybciej powołaj nas do cichej przystani spokoju, harmonii i ciszy”¹³.

Przytoczony cytat jest wielce wymowny, gdyż zwiastuje intuicyjne wyczuwanie przez autora zbliżającej się przedwczesnej śmierci.

Częstym motywem zwierzeń Kazimira Swajaka są rozważania o potrzebie samodoskonalenia i ewolucji duchowej ku lepszemu i bardziej doskonałemu we własnym życiu, temu, co coraz bardziej łączy człowieka z Bogiem.

9 grudnia 1909 r. autor napisał:

Dziękuję Bogu za dzisiejszą spowiedź. Niech mnie Bóg strzeże od samolubstwa, od brudu serca, od samozadowolenia, od zahamowań, na szlaku do doskonalenia samego siebie. Sprzyjaj Boże czystości mojego serca, odnawiaj mnie Boże, odradzaj i zachowuj w mojej duszy prostotę¹⁴.

Kontynuując naukę w Seminarium Duchownym Kazimir Swajak uważał, że staje wobec nowych wezwań, poszukiwań i konieczności samodoskonalenia moralnego. 11 grudnia 1909 roku autor konstatował:

Wrócę do domu jako kleryk. Boże Narodzenie rzuci nowe światło na mój charakter i dopomoże mi lepiej poznać samego siebie. Zapewne zetknę się z różnymi okazjami i pokusami. Czy starczy mi sił, aby wytrwać w dobrych postanowieniach? Boże, bądź moim oparciem w Świętej Komunii¹⁵.

Zmierzając przez całe świadome życie ku Bogu, Kazimir Swajak niejednokrotnie odwoływał się do postaci Chrystusa, szukając w jego życiu i postawie wzoru i inspiracji w swym codziennym postępowaniu. Rozważając tę kwestię w zapisie z 23 stycznia 1910 r. pisarz zanotował:

Przejawy doskonałości Chrystusa polegają na tym, iż wszystkie Jego duchowe i fizyczne siły pozostawały w doskonałej harmonii i zgodzie. Chrystus żył ludzkim życiem: Uczestniczył w biesiadach, płakał, gniewał się, i nikt nie może powiedzieć, że Bóg-człowiek był w czymkolwiek za mało cnotliwy. Nie był On mniej doskonały niż ktokolwiek z największych świętych. Święte osoby były doskonale najczęściej w jakiejś jednej dziedzinie. Chrystus natomiast zawsze i we wszystkim pomnażał chwałę Boską poprzez każdą swoją myśl, każde słowo, każdy uczynek. Na pewno nie osiągnę doskonałości świętych, a tym bardziej ideału Chrystusowego. Niemniej jednak będę błagał mego Pana, aby pomógł mi dostrzec moje

¹³ Tamże, s. 15.

¹⁴ Tamże, s. 15.

¹⁵ Tamże, s. 16.

niedoskonałości. Wysiłkiem własnym opartym o pomoc Bożą, będę dążył do tego, abym mógł podporządkować swoją wolę, i abym mógł zapanować nad swoimi wyobrażeniami, które są zmienne niczym chmury na niebie¹⁶.

W ostatnim dniu stycznia 1910 r. Kazimir Swajak konkludował w omawianym pamiętniku: „Jeżeli chcesz współżyć z ludźmi według zasad Bożych, musisz wyrzec się samolubstwa. Podstawą dobrego współżycia z bliźnimi jest własne poświęcenie”¹⁷.

W rozważaniach zanotowanych 1 kwietnia 1910 r. Kazimir Swajak powrócił do rozprzestrzeniających się w środowiskach białoruskich idei socjalistycznych. Wyraził tu obawę, iż ideologia ta przyniesie społeczeństwu dużo szkód moralnych oraz zadecyduje o wartościach chrześcijańskich i narodowych, spowoduje rozplątanie się tożsamości narodowej w „międzynarodowej obojętności etnicznej i rozwiąźności”. „Nie porzucamy języka ojczystego, abyśmy nie umarli, nie porzucamy naszej głębokiej religijności, abyśmy nie utracili duszy”¹⁸.

Niektóre z fragmentów pamiętnika przybierały formę namiętnych deklaracji, podkreślających organiczną jedność autora z etyką chrześcijańską i nakazami Boskimi. Przykładem może być zapis z 25 września 1910 r:

Mój Boże, ja za mało Ciebie kochałem. Moje serce nie całkiem jeszcze należy do Ciebie. Najwyższy Ojczy, rozpal w moim sercu miłość Twoją. Jeśli stanę się sługą przy Twoim ołtarzu, niech postępuję zgodnie z Wolą Twoją. Dziewico-Matko Boża! Przysięgam przed Tobą, że nigdy nie rozłączę się z Bogiem. Prędzej umrę!¹⁹

Z piątego rozdziału pamiętnika, pt. „Diakonat. Początki choroby”, dowiadujemy się, jak ciężkim wstrząsem dla autora stał się moment, w którym dowiedział się o zaawansowanej gruźlicy. Nawet w tak trudnej sytuacji Kazimir Swajak nie zachwiał się w swej gorącej wierze w sprawiedliwość Boskich wyroków. Oto jego zwierzenia na ten temat:

Sierpień. Siedziałem w chacie nie smutny, chociaż i nie radosny. Jestem chory. Nastąpiła przerwa w nauce. Może trzeba będzie ją całkowicie porzucić. Wyczuwam robaka w piersi, który chce zniszczyć mój zdrowy dotychczas organizm. Być może będę przymuszony porzucić wszystko, w tym także zamiar pracy wśród ludu dla chwały Boga. Myśl o tym jest najcięższa. Boże ześlij mi wskazówkę, jaką drogą mam podążać do Twojego

¹⁶ Tamże, s. 16.

¹⁷ Tamże, s. 17.

¹⁸ T e n z e, *Diakonat. Paczatki chwaroby*, w: *Dzieja majoj myśli, serca i woli*, s. 24-25.

¹⁹ Tamże, s. 25.

Królestwa. Nie pozwól abym kroczył naprzód na oślepie. Przyjmę z chęcią wszystko, co mi poda Twoja ręka. Nawet cierpienie i śmierć. Byle tylko podążać śladami Chrystusowymi, byle tylko wybawić siebie i tych, których mi zlecisz. Jeżeli Bóg jest mój, to i wszystko jest moje²⁰.

Doznania i przeżycia religijne występują we wszystkich fragmentach pamiętnika. Około 30 procent swojego tekstu poświęcił pisarz różnym aspektom kwestii chrześcijańskich i osobowości Boga Stwórcy. Charakteryzowany pamiętnik obejmuje życie jego autora do końca 1925 r. Nie znajdujemy w nim najmniejszego zwątpienia, co do słuszności obranej drogi. Idea posłannictwa chrześcijańskiego towarzyszyła pisarzowi do ostatnich dni jego życia. Potwierdzenie tej tezy znajdujemy także w całym jego dorobku publicystycznym i poetyckim. Nie ma wątpliwości, że Kazimir Swajak był jednym z najbardziej żarliwych i konsekwentnych rzeczników i obrońców idei Boga i wartości chrześcijańskich w całym piśmiennictwie białoruskim.

ИДЕИ СЛУЖЕНИЯ БОГУ И ХРИСТИАНСКИМ ЦЕННОСТЯМ В МЕМУАРАХ БЕЛОРУССКОГО КСЕНДЗА – ПОЭТА КАЗИМИРА СВОЯКА

Р е з ю м е

В статье рассматривается биография и творчество малоизвестного ксендза-поэта, белоруса Казимира Сваяка (1890-1926). Кроме пастырской деятельности в римско-католических приходах, ксендз К. Сваяк прославился также общественной, культурной и просветительской деятельностью, популяризировал белорусский язык. В статье предпринимается попытка описать мемуары ксендза-поэта *История моей мысли, сердца и воли*», опубликованные после смерти Сваяка в 1932 г. Произведение ксендза К. Сваяка это размышления о религиозных и душевных вопросах, которые свидетельствуют о его истинной вере и подлинном христианстве.

Słowa kluczowe: Bóg, wiara, naród, pamiętniki, działalność duszpasterska.

Ключевые слова: Бог, вера, народ, мемуары, пастырская деятельность.

²⁰ Тамże, s. 26.